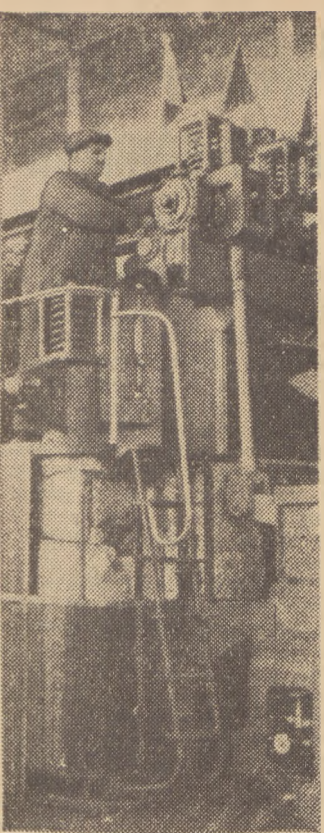




SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 87 (1537) B

Warszawa, środa 13 kwietnia 1955 r.

Cena 20 groszy

Zetempowcy pomagają w siewach

BYDGOSZCZ (kor. wł.) W okresie rozpoczynających się na Pomorzu siewów wiele pracy ma Gromadzka Rada Narodowa w Paskowicach (pow. Świecie) i koło ZMP we wsi Mochle w pow. bydgoskim. Jak zetempowcy z Paskowic przebiegu siewów? — Najważniejsza dla nas sprawa — mówi przewodniczący Prezydium GRN, zetempowiec Józef Otociński — jest starannie i sprawnie przeprowadzenie siewów, gdyż od tego w dużej mierze zależy plon przyszłych zbiorów. Chociaż ziemie mamy szalenie dobre (przeważnie piaski), to jednak przy zastosowaniu lepszych metod uprawy możemy uzyskać z ha o wiele więcej niż dotychczas.

Opracowaliśmy szczegółowy plan wykorzystania każdego siewnika, znajdującego się w gromadzie. Mamy już rezultaty. W ubiegłych latach co najmniej połowa gospodarzy siała „z plachty”, a w roku bieżącym wszyscy skorzystają z siewników.

Sprawa pomocy sąsiadkiej na terenie naszej gromady jest również ważna, bo wiele gospodarstw nie ma koni.

GRN zajęła się tym, aby żadne gospodarstwo nie było pozbawione pomocy i ustalono, kto komu ma pomagać.

Członkowie Komisji (a są to przeważnie zetempowcy) podzieliли się pracą. Na przykład radni zetempowcy tow. Elżbieta Ziolkowska, Irena Myska i Jadwiga Kanabaj kontroliują, czy pomoc sąsiadka wykonywana jest zgodnie z ustalonym planem. Koło ZMP troszczy o terminowy przebieg siewów, udziela gromadzkiej Radzie Narodowej pomocy. Gdy na ostatnim posiedzeniu Prezy-

dium GRN przewodniczący koła ZMP tow. Jerzy Świąciecki dowiedział się, że na terenie Laskowic jest aż 8 gospodarstw, które wskutek braku pomocy mogą opóźnić siewy — już następnego dnia zwołał zebranie koła. Po zreferowaniu tej sprawy zetempowcy jednogłośnie postanowili pomóc wszystkim gospodarzom, którzy naprawdę potrzebują rąk do pracy.

Słowa zamieniły się w czyny. Najpierw zaczęto siał w wiośnicy Teodory Bentoniuk, której syn odbywa obecnie służbę wojskową w Szczecinie. W pierwszym dniu zasiano na jej polu 1 ha grochu.

Koło ZMP w Mochlach dobrze przygotowało się do tegorocznej akcji siewnej. W marcu ZMP-owcy prowadzili w świetlicy cotygodniowe szkolenia rolnicze na tematy związane z akcją siewną. Na przykład: „Jak przygotować ziarno do siewu”, „Sposoby pomocy sąsiadki”, „Siew krzyżowy to lepsze plony” i inne.

Obecnie w czasie trwania siewów czynny jest w świetlicy kącik informacji i porad. Chłopi przychodzą tu poradzić się, jak na przykład wymienić ziarno, kto może i powinien ubiegać się o pożyczkę na nawozy sztuczne, jakimi nawozami dysponuje GS itp.

Ponadto zespół redakcyjny wydaje dwa numery gazetki ściennej tygodniowo, w której pokazane są osiągnięcia i braki kampanii siewnej. Nie zapomniano również o blyskawicach, które ostro piętnują wlokących się w tyle.

JAN NADOLSKI

Razem, młodzi przyjaciele...



Z eliminacji przedfestiwalowych „Nadzieja”

Dramat rybacki holenderskiego pisarza Hermana Heijermansa „Nadzieja” znany jest wśród starszych miłośników teatru z lat przedwojennych. Ostatnio sztukę tę, w ramach eliminacji przedfestiwalowych, wystawił z powodzeniem amatorski zespół teatralny Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego.

Bos — właściciel statku rybackiego zmusza Geerta i młodszego Barendsa, synów wdowy Knierje do wzięcia udziału w polowie. Obaj rybacy zdają sobie dobrze sprawę z faktu, że statek Bosa nie wytrzyma żadnej najmniejszej nawet burzy — zatoni. Ale Bos, kierowany chęcią nowych zysków decyduje się na polów.

Przed wyjściem statku w morze starszy syn wdowy Knierje odmawia stanowczo Bosowi, że

nie pojedzie na polów. Dla Bosa niewiele znaczy czy „pudło” zatoni, czy nie. Statek jest asekurowany i to jest dla niego najważniejsze. Dochodzi do ostrej sprzeczki, podczas której Geert porzuca statek, chce uderzyć Bosa (zdjęcie I).

Matka Geerta i Barendsa stara kobieta, która zaszła wiele razy głodu, bojąc się że synowie nie znajdą nigdzie żadnego zajęcia namawia ich (zdjęcie II), aby nie sprzeciwiali się Bosowi i popłynęli na polów.

Ostatnie spotkanie Geerta z narzeczoną (zdjęcie III).

Z polowu nie wrócił już ani Geert ani Barend. Za statek, który zatonął wraz z żoną Bos otrzyma odszkodowanie z towarzystwa asekuracyjnego, a matka zostanie sama.

Tekst i zdjęcia
W. ZARZYCKI

Delegacja rządu Austrii przybyła do Moskwy

MOSKWA. 11 bm. przybyła do Moskwy w celu przeprowadzenia rokowań z rządem radzieckim w sprawie traktatu państwowego z Austrią rządowa delegacja austriacka.

Na czele delegacji stoi kanclerz Austrii J. Raab. W skład delegacji wchodzi: wicekanclerz (A dokończenie na str. 3)

Więcej miejsca sprawom Festiwalu w kampanii sprawozdawczo-wyborczej

TRWAJĄCA obecnie kampania sprawozdawczo-wyborcza w naszym Związku jest jednym z najważniejszych środków utrwalenia i rozwinięcia dorobku II Zjazdu. Każde koło, każdy niepełniący członka organizacji zastanawia się dziś nad swoją dotychczasową pracą, próbuje dokonać krytycznej oceny pracy koła i jego zarządu. Każde koło, każdy zetempowiec myśli obecnie nad tym, w jaki sposób można uczynić pracę koła bliższą zainteresowaniom młodzieży, jak skutecznie wychowywać młodzież, jak umacniać więź organizacji z całą młodzieżą.

Uchwała Prezydium Zarządu Głównego ZMP w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej stwierdza, że każde zebranie sprawozdawczo-wyborcze powinno być zarazem naradą nad tym, jak koło ZMP przegłoszy w sferach młodzieży i czym powita sierpniowy Festiwal Młodzieży.

Jak wynika jednak z dotychczasowego przebiegu kampanii nie potrafiliśmy dotąd w pełni wykorzystać tych wszystkich możliwości wzbożczenia treści i form naszej pracy, możliwości związania z nami całej młodzieży, jakie wynikają stąd, że kampania nasza odbywa się bezpośrednio przed V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Nie potrafiliśmy jeszcze w referatach sprawozdawczych ustępujących zarządów przedstawić w sposób prosty, a jednocześnie głęboki znaczenia Festiwalu, który stanie się manifestacją jednostki młodzieży całego świata w walce o pokój i przyjaźń, o pracę i szczęście dla wszystkich. To, co w referatach i dyskusjach mówi się o Festiwalu, nie wynika na ogół poza ogólnie bardzo stwierdzenia.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze zastanawia się nad dotychczasową pracą koła, aby ulepszyć pracę koła, uświadomić sobie zadania na najbliższą przyszłość. Niepokojące jest więc zjawisko, że przygotowania do Festiwalu — jedno z naszych głównych zadań na

najbliższych kilka miesięcy — są jak dotąd w praktyce omawiane w sposób ogólnikowy i w wyniku tego podejmują się na ogół jedynie zobowiązania produkcyjne oraz, szczególnie na wsi, zobowiązania z zakresu pracy kulturalno-oświatowej i sportowej. To bardzo dobrze — ale to nie wystarczy.

Zebrania sprawozdawczo-wyborcze nie stawiają na ogół zadań przed nowymi zarządami koła, aby rozwinięły one żywszą działalność w dziedzinie wyjaśniania młodzieży znaczenia zadań, treści ideowej Festiwalu w toku dalszej codziennej pracy w kołach. Fakt ten z góry utrudnia wyjaśnienie młodzieży wielu interesujących ją spraw: jak żyje, o co i jak walczy młodzież krajów kapitalistycznych i to nie w ogóle — ale konkretnie w danym kraju, w obecnej sytuacji; jaki będzie program imprez festiwalowych, kto będzie mógł pojechać na Festiwal, jak będą się odbywały wybory delegatów itd. itp.

Jakie są przyczyny tego, że większość zebranych sprawozdawczo-wyborczych omawia przygotowania do Festiwalu w sposób ogólnikowy?

Po pierwsze — jest to przejaw zbyt małej inicjatywy i pomysłowości wielu naszych koł. Po drugie — przejaw zbyt słabej pomocy ze strony zarządów powiatowych i wojewódzkich dla koł — pomocy, która głównie powinna polegać na podjęciu inicjatywy i szerokim jej upowszechnianiu, na jej wspólnym z młodzieżą opracowaniu planów pracy przedfestiwalowej, na budzeniu inicjatywy mas członkowskich. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że Prezydium Zarządu Głównego ZMP zbyt późno, bo dopiero przed paroma dniami przestało w teren wytyczne o przygotowaniach do Festiwalu, które wskazywało zasadnicze kierunki i formy pracy.

Chodzi więc obecnie o to, aby wszystkie aktywności i członkowie Związku, wszystkie jego ogniska i instancje w oparciu o gruntowne przemyślenie sprawy, w oparciu o wydane obecnie wytyczne

Prezydium ZG ZMP — bez zwłoki zastanowiły się nad tym, w jaki sposób lepiej niż dotychczas omawiać przygotowania do Festiwalu na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych.

Wspólne są naszej całej młodzieży zetempowskiej i niezorganizowanej idee Festiwalu — Idee pokoju, walki przeciwko przygotowaniom wojennym, Idee przyjaźni między narodami. Należy głębiej uświadomić sobie fakt, że przygotowania do Festiwalu dają szereg możliwości pogłębienia międzynarodowości naszej młodzieży, możliwość wychowywania młodzieży w duchu międzynarodowej solidarności młodych z całego świata.

Nie podobna wreszcie zaprzepaścić tej wspaniałej okazji, która pozwala nam uczynić naszą pracę o wiele bardziej niż dotąd odpowiedzialną różnorodnym zainteresowaniom młodzieży. Jak nigdy przed tym wyłania się przed nami możliwość wzbogacenia naszej pracy sportowej i kulturalnej, wzbogacenia jej o takie formy, jak konkursy na najlepszą gazetkę ścienną o tematyce z życia młodzieży z innych krajów; wieczory literackie poświęcone kulturze, sztuce, literaturze innych narodów; wieczory pieśni i tańca różnych narodów; spotkania z delegatami z poprzedniego Festiwalu młodzieży, spotkania z młodzieżą zagraniczną, studiującą na naszych wyższych uczelniach itp. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze winno zastanowić się, które z tych form umieścić w planie przedfestiwalowej pracy koła. Każdy członek koła winien wyjść z zebrania w pełni świadomy jak ma być jego udział w realizacji opracowanego planu.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza służy umocnieniu naszego Związku, rozszerzeniu i umocnieniu więzi z całą młodzieżą, pozwoli nam lepiej wychowywać młodzież, lepiej organizować ją do walki o rozkwit naszej Ojczyzny. Kampania ta tylko wówczas odegra właściwą rolę, jeśli głębiej niż dotąd przesycona zostanie treścią festiwalowych przygotowań.

Złot traktorzystów w Elku

Festiwalowa wiosna = likwidacja 22 tys. odlogów

BIAŁYSTOK (kor. wł.) Na terenie Zjednoczenia PGR woj. białostockiego czeka na likwidację ponad 22 tys. ha odlogów.

Zamienimy odlogi w uprawne pola w czasie wiosny festiwalowej — przyrzekli traktorzyści, uczestnicy Złotu w Elku. Trzeba tylko, aby wszyscy z nas stanęli w rzędzie takich, jak: Fabian Jaroma z Zespołu Lega, Mieczysław Białeży z gospodarstwa Pietrasze, Zbigniew Kawko z Siarki. Dorównać przodującym, ulepszyć doświadczenia najlepszych traktorzystów — to główne zadania elektrycznego złotu. Uczestnicy złotu podjęli uchwałę, w której m. in. zobowiązali koła ZMP w PGR i komiśnię współzawodnictwa ocenić do dnia 30 każdego miesiąca przebieg współzawodnictwa wśród traktorzystów danego gospodarstwa. Ponadto młodzież postanowiła utworzyć w każdym gospodarstwie zetempowskie grupy kontrolne.



W imię pokoju i bezpieczeństwa Naszej Ojczyzny Polski Ludowej

popieram swym podpisem następujący
Apel Światowej Rady Pokoju:

„Są rządy, które przygotowują dziś rozpętanie wojny atomowej. Chcą one, by narody pogodziły się z tym, jako z czymś nieuniknionym. Zastosowanie broni atomowej doprowadziłoby do niszczycielskiej wojny. Oświadczamy: że rząd, który by rozpętał wojnę atomową, utraciłby zaufanie swego własnego narodu i zostałby potępiony przez wszystkie narody. Stawiać będziemy opór tym, którzy przygotowują wojnę atomową. Żądamy zniszczenia zapasów broni atomowej we wszystkich krajach i natychmiastowego wstrzymania jej produkcji”

podpis

Pod tym Apellem wszyscy złożymy swoje podpisy.

Miesiąc w kopalni „Bobrek”⁵⁾

Tadeusz Sroga zdecydował się

(Od specjalnego wysłannika)

Łódka była niewielka. Przycumowana do brzozy monotonnie kołysała się na lekko falującej Wiśle. Przewoźnik obejrzał się czy wszyscy pasażerowie już wsięli. Przeciagle krzyknął: „gotowe” i łódka odbiła od brzozy.

Tę właśnie łódkę, żegnany przez zapłakaną matkę, opuszczał Tadeusz Sroga swą rodzinną wieś — Świnia. Jechał na zaciąg pionierski.

„Węgiel i stal oto główne odłinki boju” — głosił apel ZG ZMP, wzywający młodzież do zaciągu pionierskiego.

Tadek zdecydował się na węgiel. Po kilkutygodniowym przeszkoleniu rozpoczął pracę w kopalni „Bobrek”. Pionierów przyjęło serdecznie, a i zarobek był niezły.

Ale nielatte są pierwsze dni pod ziemią, wśród ciemnych ścian węgla, wśród mijających gdzieś daleko w chodnikach łatek górniczych, huk maszyn i wybuchów dynamitu. Praca górnika jest trudna, wymaga odwagi i ofiarności. Dlatego właśnie nie wszyscy spośród tych, którzy odpowiadzieli na apel ZG ZMP, potrafiliby wytrwać w swym postanowieniu, nie wszyscy po pierwszym, trudnym dla każdego nowicjusza okresie, pokochali piękny górniczy trud. Jednym z tych, którzy nie wytrwali, był Tadek Sroga. Gdy po kilku miesiącach zaproponowano Tadekowi, aby został opylaczem — zdecydował się i odszedł z pracy na ścianie.

Ale temu, kto choć parę razy był na dole w kopalni, kto poznał romantyzm walki człowieka z twardymi ścianami węgla, kto zszalał choć raz sukcesu w tej walce — temu nie łatwo później na zawsze rozstać się z węglem.

I może właśnie dlatego Tadek Sroga już po paru miesiącach zaczął żałować swej decyzji. Kiedy jego współmieszkańcy z Domu Młodego Górnik opowiadali o tym co ostatnio wydarzyło się na dole, kiedy z zapalem dyskutowali nad pracą nowych kombajnów, Tadek zaciął zęby, ale ambicja nie pozwalała się przynajmniej, że żaluje swej decyzji.

Leżąc gdy kilka dni temu Młotek Gawlik, organizator grupy zetempowskiej na oddziale 5, zaproponował mu, aby został członkiem zetempowskiej brygady, która powstaje na piątym oddziale, Tadek Sroga zdecydował się natychmiast. Wrócił do węgla.

Przykład Tadeka Srogi nie jest w kopalni „Bobrek” jedynym. Coraz więcej młodzieży pracującej w biurach lub przy transporcie decyduje się na pracę na dole. Ale bardzo wiele młodzieży, szczególnie młodych urzędników, waha się — decyduje nie jest łatwa. Utrudniają ją przeróżne przesady, plotki. Wiele z nich sady, że przejście do pracy górniczej będzie jakąś spoleczną „degradacją”.

Niestety zarząd zakładowy ZMP kopalni „Bobrek” nie próbował dotąd tłumaczyć waha-

jąc się, że zawód górnika jest jednym z najpiękniejszych, najbardziej potrzebnych naszej ojczyźnie.

Praca zetempowska w kopalni „Bobrek” zaczyna nabierać rumieńców. Codziennie w zarządzie zakładowym gromadzą się dziesiątki aktywistów, toczą się dyskusje na temat dotychczasowej pracy zetempowskiej i planów na przyszłość. Chodzi więc o to, aby i ta sprawa nie zniknęła z pola widzenia aktywistów zetempowskiej kopalni „Bobrek”.

Jest to tym bardziej ważne, że kopalnia potrzebuje jak najwięcej młodych górników.

M. GORSKI

Do Kierownictwa oddziału zaopatrzenia kopalni „Bobrek”:

Górnicy oddziału 4A skarżą się, że drzewa przeznaczone do budowy jest bardzo mokre, tak że po zabudowaniu rozycha się i pęka, co zmusza często do wykonywania dwa razy tej samej pracy i większego zużycia materiału, a jednocześnie bardzo utrudnia transport.



Dwa dni świąt minęły dla miłośników sportu pod znakiem piłki nożnej w „międzynarodowym wydaniu”. Z całego kraju, z Włoch i Czechosłowacji napływały wyniki spotkań piłkarskich, w których polskie drużyny mierzyły swe siły w meczach z Belgią, Bułgarią, Czechosłowacją, Kaimi, Hiszpanią i piłkarzami NRD.

O przebiegu i bliższych szczegółach świątecznych rozgrywek piszemy na str. 4.

Głosy prasy o wnioskach rządu ZSRR w sprawie anulowania układów: brytyjsko-radzieckiego i francusko-radzieckiego czytaj na str. 3

Mieszkanie — sprawa trudna lecz ważna

Znana orkiestra
z Niemiec zach.
na gościnnych
występach w Polsce

Odkrycie cennych malowideł

cieli nieznacznej ilości mieszkań ze swego budownictwa. W pewnym stopniu wpływało to na polepszenie sytuacji. W roku bieżącym nic jeszcze nie wiadomo o tej sprawie.

„Torfowa strefa“

HANNA JANKOWSKA

(Wspomnienie z pobytu w ZSRR)

elektryfikowane linie
kolejowe:

dniaś

1939

PONAD 85 KM

300

Gdynia Gdańsk Warszawa Łódź Skierniewice

...że przed wojną mieliś-

ntualność jest taka: znamy
początku i „przestępcę”,
tektywa“, ale wcale nie wie

Pomyślano też
o opiece lekarskiej

ponadto sekcja zdrowia zaj-
mowała się będzie sprawami
związanymi z higieną żywie-
ła, prowadząc stałą kontrolę
składów gastronomicznych,
służących uczestników Fe-
walu oraz zakładów dostar-
czających produkty żywno-
ściowe.

— Chodzi o to, że jeżeli na przykład górnikowi w chwili rozpoznania pracy będzie bra-

— Podobno uchwała obniżyła normy wydajności? (Z. S.)

— Nie bardzo rozumiem to
kreslenie: „pierwsze cztery
nisiące do „ukarcania”

...płeciu akcji umiejętnie wzma-
...nym (świetną chyba pointą
...k przemyślanego filmu byłaby
...na z robotnikiem zamiast
...reotypowego aresztowania
...siedzą na końcu); albo zdwy

...wizacji "Kariera" wyszła za-
dwie jako film mniej niż prze-
stny, gdy mogła być filmem
brym.

swa „karriere“ jak trly. inoych (naimenzaj...

stereotypowego aresztow-
szpiega na końcu); albo g-
umiejętnie stopniowano c

realizacji „Kariera” wyszła za-
ledwie jako film mniej niż prze-
ciętny, gdy mogła być filmem
dobrym.

Delegacja rządu Austrii przybyła do Moskwy

(A dokończenie ze str. 1)

A. Schaefer, minister spraw zagranicznych i. Figl, sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych B. Kreisky i in. Delegacja państwowa Austrii powitała na centralnym lotnisku: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołaj i inni.

Wypowiedź kanclerza Raaba

Po przybyciu na lotnisko moskiewskie kanclerz Austrii J. Raab złożył przed mikrofonem następujące oświadczenie:
— Pragnę dać wyraz swej radości oraz radości moich kolegów z powodu tego, że rząd austriacki, do tego wielkiego miasta Związku Radzieckiego. Minęło już 10 lat od czasu, kiedy Armia Związku Radzieckiego wyzwoliła naszą ojczyznę od hitlerowców. Przybywając w dniach tej rocznicy jesteśmy przekonani, że dążeniem do nawiązania jeszcze bardziej ścisłych stosunków między Związkiem Radzieckim a moją Ojczyzną i przekształcenia obu tych czynników w siły pokoju.

Nowy krok w kierunku rozwiązania sprawy Austrii

Oświadczenie W. M. Molotowa

MOSKWA. Agencja TASS donosi, że 9 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow przyjął ambasadora W. Brytanii w ZSRR, W. Haytera i złożył mu oświadczenie stwierdzające m. in.:

Rząd radziecki już na berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech państw na początku 1954 roku zgłosił wniosek w sprawie jak najszybszego uregulowania kwestii austriackiej i podjęcia kroków w celu niedopuszczenia do nowego Anschlussu. Jak również niedopuszczenia do zakładania obcych baz wojskowych na terytorium Austrii i włączenia jej do koalicji lub sojuszu wojskowych, wymierzonych przeciwko jakimkolwiek państwom, którego siły zbrojne uczestniczyły w wojnie przeciwko Niemcom i w wywołaniu Austrii.

Jednakże na konferencji berlińskiej z przyczyn niezależnych od Związku Radzieckiego nie osiągnięto porozumienia w sprawie zawarcia traktatu państwowego z Austrią.

W sierpniu 1954 roku rząd radziecki zaproponował zwolnienie w Wiedniu konferencji ambasadorów ZSRR, Wielkiej Brytanii, Francji i USA z udziałem przedstawicieli Austrii w celu rozpatrzenia nie uregulowanych jeszcze zagadnień dotyczących projektu traktatu państwowego z Austrią i innych problemów związanych z zawarciem tego traktatu. Jednakże konferencja taka nie została niestety, zwołana.

Przywiązując wielką wagę do kwestii austriackiej, do sprawy całkowitej odbudowy niezawisłej demokratycznej Austrii, zgodnie z interesami i utrzymaniu i utrwaleniu pokoju w Europie oraz uwzględniając nieuprzedzoną wszelką dalszą zwłokę w zawarciu traktatu państwowego z Austrią, rząd radziecki wysunął — jak wiadomo — 8 lutego br. nowe propozycje w sprawie Austrii.

W końcu lutego i w marcu roku bieżącego odbyły się z inicjatywy rządu radzieckiego w trybie wstępnym wymiana poglądów między rządami Związku Radzieckiego i Austrii na temat propozycji rządu radzieckiego z 8 lutego br. Okazało się przy tym, że w chwili obecnej istnieją możliwości przyspieszenia uregulowania kwestii austriackiej przez zawarcie odpowiedniego porozumienia między czterema państwami a Austrią.

Rząd radziecki uważa, że wymiana poglądów w Moskwie z przedstawicielami rządu Austrii pozwoli posunąć naprzód sprawę uregulowania kwestii austriackiej.

Rząd radziecki wyraża nadzieję, że jeśli wszystkie państwa zainteresowane będą do tego dążyły — da się już w najbliższym czasie osiągnąć niezbędne porozumienie i zawrzeć traktat państwowy z Austrią.

Rząd radziecki pragnie zakomunikować powyższego stanowiska Wielkiej Brytanii.

Ambasador Hayter stwierdził, że niezwłocznie przekazał to oświadczenie rządu radzieckiego rządowi Wielkiej Brytanii.

W tym samym dniu minister W. M. Molotow przyjął ambasadora USA w ZSRR, C. Bohlena oraz charge d'affaires Francji w ZSRR, J. Le Roy i złożył im podobne oświadczenie.

Głosy prasy

Austria

Wiedeń. Prasa austriacka, bez względu na kierunki polityczne szeroko komentuje oświadczenie rządu radzieckiego z 9 bm. w sprawie traktatu państwowego z Austrią. „Oesterreichische Volksstimme”, „Neues Oesterreich”, „Oesterreichische Neue Tageszeitung” i „Wiener Zeitung” zamieściły pełny tekst oświadczenia, podany przez Agencję TASS, pozostałe dzien-

Prasa zagraniczna o wnioskach rządu ZSRR w sprawie anulowania układów brytyjsko-radzieckiego i francusko-radzieckiego

PARYŻ. Przedłożenie przez Radę Ministrów ZSRR do rozpatrzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wniosku w sprawie anulowania układu francusko-radzieckiego z 1944 r. wywołało w prasie francuskiej ożywione komentarze.

„Humanité-Dimanche” zamieszcza komunikat o przedłożeniu wniosku Prezydium Rady Najwyższej ZSRR pod tytułem: „Ponieważ rząd francuski wyraził się swego podpisu i zamierza przystąpić do uzbrajania Niemiec. Rada Ministrów ZSRR przedłożyła Prezydium Rady Najwyższej do rozpatrzenia wniosek o anulowanie układu francusko-radzieckiego”.

Po przytoczeniu tekstu komunikatu, jak również szeregu zasadniczych punktów układu francusko-radzieckiego, pismo stwierdza: „Donosiła decyzja Rady Ministrów ZSRR jest naturalnym rezultatem uchwały rządu francuskiego i obu izb parlamentu na korzyść zgubnych układów paryskich... Do ostatecznej ratyfikacji przez Francję układów paryskich, tj. do złożenia pod nimi podpisu prezydenta Republiki pozostaje

NOWY JORK. Korespondent agencji Associated Press podaje z Waszyngtonu, że decyzja rządu radzieckiego nie jest niespodzianką i „departament stanu USA ze spokojem zareagował na akcje radziecką”. Równocześnie jednak doniesienia prasowe świadczą, że amerykańskie kółka rządzące są zaniepokojone reakcją Anglii i Francji na postępowanie rządu radzieckiego. Tak np. „New York Times” stwierdza, że „krok uczyniony przez rząd radziecki... ma na celu wywołanie, nie że protestując przeciwko urznięciu Rosji z dnia z całą pewnością”. „Zupełnie zrozumiałe” — kontynuuje dziennik — że miliony Europejczyków obawiają się ostatecznego użycia Niemiec. Być może anulowanie układów o przyjaźni między Anglią a Rosją oraz Francją a Rosją nie ma realnego znaczenia wobec dzisiejszych wydarzeń związanych z rozwojem zimnej wojny. Jednakże faktem jest, że miliony Europejczyków pamiętają, iż układy te zawarte w okresie drugiej wojny światowej oznaczały sojusz między mocarstwami zachodnimi a wschodnimi dla obrony przed zmiłizowanymi i agresywnymi Niemcami”.

LONDYN. Dziennik „Daily Worker” stwierdza, że oświadczanie o anulowaniu układów anglosk-radzieckich spadnie na rząd angielski pod

DELI. Jak donosi radio Delhi premier Indii Nehru i zastępca premiera Wietnamu Republiki Demokratycznej, Fam Wan Dong, ogłosili wspólny komunikat, w którym oświadczają, że rządy obu

państw popierają genewskie porozumienia w sprawie rozwoju w Indochinach i są zdecydowane do przestrzegania warunków tych porozumień oraz do domagania się ich realizacji.

Komunikat wyraża zgodność poglądów Nehru i Fam Wan Donga w sprawie doniesień o woliach wyborów w Wietnamie oraz zjednoczenia tego kraju w myśl porozumień genewskich. Komunikat podkreśla, że obaj mężowie stanu uznają, iż komisje międzynarodowe oraz sygnatariusze porozumień genewskich osiągnęli dobre wyniki dzięki swym wspólnym i indywidualnym wysiłkom. Jeżeli nadal panować będzie dobra wola — stwierdza komunikat — obecne trudności mogą być przezwyciężone, a porozumienia genewskie mogą być wcielone w życie.

Uczestnicy konferencji poparli też zasad pokojowego współistnienia oraz wypowiedzieli się przeciwko kolonializmowi i dyskryminacji rasowej.

Wielki wiec
Dnia 10 kwietnia br. odbył się w Delhi wielki wiec w związku z zakończeniem azjatyckiej konferencji w sprawie osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych. W wiecu brało udział ponad 20 tys. osób.

Spisano uczestników konferencji przemawiali na wiecu: delegat Chińskiej Republiki Ludowej — Kuo Mo-ko, Japonii — Matsumoto, Libanu — Ednan Hakim, Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej — Pak Den Ai, Związku Radzieckiego — N. Bazarow, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — Nguyen Wan Hung, Mongolskiej Republiki Ludowej — Zagwaral i in.

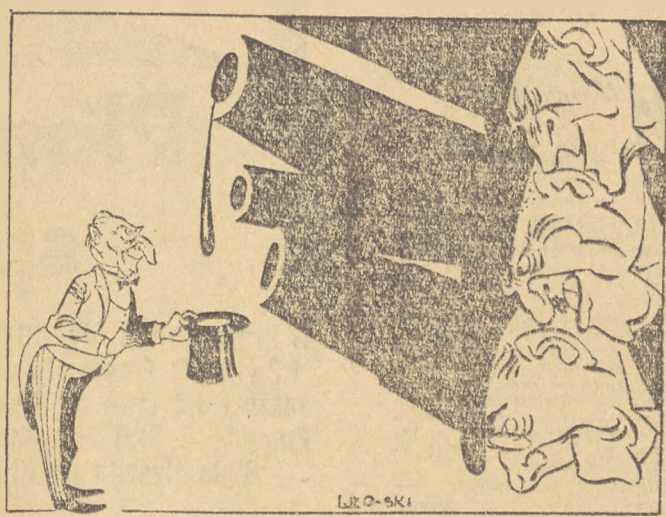
Wiec był pełną demonstracją solidarności narodów Indii z narodami Azji oraz stanowił wyraz gotowości tych narodów do dalszego wzmocnienia walki o sprawę pokoju.

Powódź
w p. łudniowej Kanadzie
LONDYN. Jak donosi z Kanady agencja Reuters, w południowej części prowincji Manitoba wskutek wylewu rzek w wielu miejscach przerwana została komunikacja. Na południowy zachód od Winnipeg zniszczeniu uległy cztery mosty.

Dnia 13 marca otwarta została w Szanghaju trystawa obrazująca osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Związku Radzieckiego. Na zdjęciu w pawilonie malarstwa, rzeźby i ryciny.

Foto CAF

Za wierną służbę



URO-SKI

Porozumienia genewskie powinny być zrealizowane

Wspólny komunikat Nehru i Fam Wan Donga

DELI. Jak donosi radio Delhi premier Indii Nehru i zastępca premiera Wietnamu Republiki Demokratycznej, Fam Wan Dong, ogłosili wspólny komunikat, w którym oświadczają, że rządy obu

państw popierają genewskie porozumienia w sprawie rozwoju w Indochinach i są zdecydowane do przestrzegania warunków tych porozumień oraz do domagania się ich realizacji.

Komunikat wyraża zgodność poglądów Nehru i Fam Wan Donga w sprawie doniesień o woliach wyborów w Wietnamie oraz zjednoczenia tego kraju w myśl porozumień genewskich. Komunikat podkreśla, że obaj mężowie stanu uznają, iż komisje międzynarodowe oraz sygnatariusze porozumień genewskich osiągnęli dobre wyniki dzięki swym wspólnym i indywidualnym wysiłkom. Jeżeli nadal panować będzie dobra wola — stwierdza komunikat — obecne trudności mogą być przezwyciężone, a porozumienia genewskie mogą być wcielone w życie.

Uczestnicy konferencji poparli też zasad pokojowego współistnienia oraz wypowiedzieli się przeciwko kolonializmowi i dyskryminacji rasowej.

Wielki wiec
Dnia 10 kwietnia br. odbył się w Delhi wielki wiec w związku z zakończeniem azjatyckiej konferencji w sprawie osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych. W wiecu brało udział ponad 20 tys. osób.

Spisano uczestników konferencji przemawiali na wiecu: delegat Chińskiej Republiki Ludowej — Kuo Mo-ko, Japonii — Matsumoto, Libanu — Ednan Hakim, Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej — Pak Den Ai, Związku Radzieckiego — N. Bazarow, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — Nguyen Wan Hung, Mongolskiej Republiki Ludowej — Zagwaral i in.

Wiec był pełną demonstracją solidarności narodów Indii z narodami Azji oraz stanowił wyraz gotowości tych narodów do dalszego wzmocnienia walki o sprawę pokoju.

Powódź
w p. łudniowej Kanadzie
LONDYN. Jak donosi z Kanady agencja Reuters, w południowej części prowincji Manitoba wskutek wylewu rzek w wielu miejscach przerwana została komunikacja. Na południowy zachód od Winnipeg zniszczeniu uległy cztery mosty.

Dnia 13 marca otwarta została w Szanghaju trystawa obrazująca osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Związku Radzieckiego. Na zdjęciu w pawilonie malarstwa, rzeźby i ryciny.

Foto CAF

D.legacja Bundestagu w USA

NOWY JORK. Dnia 7 bm. przybyła do Waszyngtonu na zaproszenie Departamentu Stanu USA delegacja parlamentu niemieckiego. Delegacja ma się zapoznać z procedurą ustawodawczą i administracyjną stosowaną w USA w dziedzinie wojskowej. Na czele delegacji stoi wiceprzewodniczący Bundestagu, Jaeger. Członkowie delegacji przeprowadzą szereg rozmów z przedstawicielami Departamentu Stanu, stojącymi na czele wydziałów wojskowych.

Delegacja pozostanie w Waszyngtonie do końca kwietnia br.

Takie oto wypowiedzi, jakie rozmowy prowadzone z młodymi Niemcami niemieckiej republiki jeszcze bardziej umacniają w nas wiarę, że Polska w państwie rządzonej przez Adenauera ma wielu szczerych i oddanych przyjaciół.

Z gorącą radością i wiel-

O bońskich apetytach

Opracowane przez J. Wałkowiaka na podstawie „Czasu” i „Vorschauung gegen Deutschland”.

TWORCY układów paryskich podkreślają przy każdej okazji, że wzmocnienie Wehrmachtu zachodnio-niemieckiego służy celom obronnym i nikomu nie zagraża.

Jak jest jednak naprawdę, świadczyć ma m. in. liczne wypowiedzi bońskich polityków, generałów, kierowników partii burżuazyjnych Niemiec zachodnich. Bonscy zwolennicy sławnej polityki „z pozycji siły” z Adenauerem na czele cieszą się poparciem anglo-amerykańskim, żądają otwarcie rozpatnienia wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, domagają się kolonii i mijać pogroźkami, pod adresem wszystkich narodów Europy.

Byli generałowie hitlerowscy Blumentritt, Mantuffel i Hansen stwierdzili już w roku 1951, że zbrojenia zachodnio-niemieckie służą rozpętaniu wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu, Polsce i innym krajom. Na konferencji z dziennikarzami amerykańskimi 14 stycznia 1951 r. oświadczył on:

Zachodnio-niemieccy odwoływali się do Adenauera na czele grożą wojną nie tylko Związkowi Radzieckiemu i Polsce, lecz apetyty sięgają dalej i nie omylić różnią się od apetytów hitlerowskich.

W „Biuletynie rządu federalnego” z dn. 6.XI.1953 r. bński minister Oberländer żądał „rozwiązania problemu sukcesji niemieckiej w duchu układu monachijskiego z roku 1938”.

Jak wiadomo rządy W. Brytanii i Francji układem monachijskim umożliwiły imperialistom ułamanie Czechosłowacji, co było decydującym krokiem do II wojny światowej.

Dając wyraz nastrojom bońskich kół rządzących, czasopismo „Nation Europa” nr 5 „formułowało o rozszerzeniu terytorialnego imperializmu niemieckiego w stosunku do Europy zachodniej”.

Flandria i Frislandia, Dolna Saksonia i Tyrol, Westfalia i Bawaria, jak również Normandia i Bretonia powstały wkrótce w swojej krwi i ziemi niemieckiej”.

Nie mniej otwarcie militarysty bońscy żądają przyłączenia Austrii do Niemiec. Bński minister Kraft w przemówieniu przez radio amerykańskie RIAS stwierdził: „Wszystkie obszary, które kiedyś należały do Rzeszy Niemieckiej są w myli prawa państwowego częściami Rzeszy”.

Były prezydent Bundestagu Ehlers w gazecie „Rheinische Post”, wtrącając coraz bezczelniejszym apetytem władcy bońskich żądał natychmiastowego przyłączenia do Niemiec Tyrolu południowego. Pod adresem Włoch Ehlers powiedział: „Niemcy powinni zdać sobie w pełni sprawę, że byłe austriackie obszary na południe od Brenneru aż po Tyrol zostały oddane Włochom w roku 1919 bez plebisytu”.

W czasopiśmie „Korespondencje wygnanców” działacz boński dr Hans Neuhof starał się hitlerowskim dźwiękiem odwoływać nadając charakter odpowiedzialności prawo międzynarodowemu.

Stwierdził on, że żądania przyłączenia do Niemiec Austrii, Gdańska, Eupen-Malmedy (terytorium belgijskie), Sudeatów, Kłapydy itd. jest zgodne z prawem międzynarodowym. „Wszystkie zmiany granic Rzeszy przeprowadzone po 1945 roku — pisał — są niezgodne z prawem międzynarodowym”.

Takie oto — w skrócie — są apetyty bońskich militarystów, hodowanych przez anglo-amerykańskich imperialistów.

Z. PIŚ
Drezno, 11 kwietnia 1955 r.

88)

Kandidow złapał kapelusza i zamieszkał ruszył ku drzwiom. Nic nie rozumie! Nic...

Anton przebiegł przez mieszkanie, jak przeciąg. Z trzaskiem zamknął się za nim drzwi. Wieczorem Lada otrzymała list. Przyniósł go uśmiechnięty, lecz starający się okazać zakłopotanie Cwietekczin. Lada wzruszyła ramionami i przeczytała list. Anton pisał, że więcej nie wróci, że wszystko było całkowitą omyłką.

„Piszę o tym wszystkim dlatego, że na rozmowie nie mogłbym się zebrać — pisał Anton. Nie chciałem czegoś powiedzieć lub zrobić, co mogłoby was obrazić, ale przecież my jesteśmy sobie obcy. I ja jestem dla was osobą postronną, chociaż na was słupek do mnie wcale nie mogę narzekać. Jeśli chodzi o Ardalion Gawrilowicz i Marię Dientieniewną, a i wam się też chyba nudziłem. Przecież ja to dobrze wiem. Ale, prawdę mówiąc, to wy mnie też... W ogóle przybyłem do waszego brzegu zupełnie przypadkowo. I oprócz swawoli między nami nie było. Lecz pomyśleć o sobie choć raz w życiu poważnie. Fruwać tak z kwiatka na kwiatek przez całe życie i paradować jak paw — to bym się z miejsca wykończył...”

— No, powiedzcie proszę, jeszcze mi tego brakowało — rzekła Lada — on mnie będzie uczył. Futbolista — moralista. Lada historia. Nikt go nie trzyma, Wolna droga.

Wykrzywiła usta na znak obrzydzenia. Wzruszyła ramionami.

W pierwszych dniach Anton nie szkał u Cwietekczina. Któregoś dnia Taksarzew Anton przygołowił się wewnętrznie do poważnej rozmowy. Czekając, zaczął pisać się zarzut. Przypuszczał, że oja przysłał Lada.

(d. c. n.)

„Bramkarz REPUBLIKI”

Humorystyczny Zygmunta Stoberskiego



Rys. J. Rocki

do budki z tablicą kontrolną. Tabelowi, człowiek w podeszłym wieku, również zażarty kibic sportów, spojrzał na niego przez wąskie metalowe oprawki swoich okularów, zmieszany się, uchylił uprzejmie kaszkieta, zażądał jednak przepustki.

— Coż to, w okularach, a nie widziysz? — rozniewiał się Kandidow.

— Wybaczyć, towarzyszu Kandidow, postronnych osób nie wpuszczamy. Teraz jest z tym bardzo ostro. Jeśli chcecie do kogoś zejść, to zażwonię, poproszę.

— Mmm... aha, tak, tak, — ciągnął w roztargnieniu Lada nie odrywając się od książki. — Co? Konieczność musimy z tobą pojechać albo do Kisłowodzka, albo...

Program radiowy

DZIAŁ 13 KWIEŃCIA 1955 R.

ŚRODA

Program I — na fal 1322 m

Program dnia 6.55, 15.25, Wiadomości 6.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.01, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Poranne rozmaitości rolnicze, 5.30 Swojskie melodie, 5.45 Główny koncert, 6.15 Koncert detekt., 6.35 Kalendarz radiowy, 6.40 Dla wychowawców przedszkoli, 6.45 Organiz. kinowe, 7.15 Morska rozrywka, 7.45 Wesołe powieści, 8.00 Koncert OK. Rozgł. Wrocław, PR, 8.40 Utwory skrzypcowe, 9.00 „W Mierosławie”, 9.10 „W Mierosławie”, 9.20 „W Mierosławie”, 9.30 „W Mierosławie”, 9.40 „W Mierosławie”, 9.50 „W Mierosławie”, 10.00 „W Mierosławie”, 10.10 „W Mierosławie”, 10.20 „W Mierosławie”, 10.30 „W Mierosławie”, 10.40 „W Mierosławie”, 10.50 „W Mierosławie”, 11.00 „W Mierosławie”, 11.10 „W Mierosławie”, 11.20 „W Mierosławie”, 11.30 „W Mierosławie”, 11.40 „W Mierosławie”, 11.50 „W Mierosławie”, 12.00 „W Mierosławie”, 12.10 „W Mierosławie”, 12.20 „W Mierosławie”, 12.30 „W Mierosławie”, 12.40 „W Mierosławie”, 12.50 „W Mierosławie”, 13.00 „W Mierosławie”, 13.10 „W Mierosławie”, 13.20 „W Mierosławie”, 13.30 „W Mierosławie”, 13.40 „W Mierosławie”, 13.50 „W Mierosławie”, 14.00 „W Mierosławie”, 14.10 „W Mierosławie”, 14.20 „W Mierosławie”, 14.30 „W Mierosławie”, 14.40 „W Mierosławie”, 14.50 „W Mierosławie”, 15.00 „W Mierosławie”, 15.10 „W Mierosławie”, 15.20 „W Mierosławie”, 15.30 „W Mierosławie”, 15.40 „W Mierosławie”, 15.50 „W Mierosławie”, 16.00 „W Mierosławie”, 16.10 „W Mierosławie”, 16.20 „W Mierosławie”, 16.30 „W Mierosławie”, 16.40 „W Mierosławie”, 16.50 „W Mierosławie”, 17.00 „W Mierosławie”, 17.10 „W Mierosławie”, 17.20 „W Mierosławie”, 17.30 „W Mierosławie”, 17.40 „W Mierosławie”, 17.50 „W Mierosławie”, 18.00 „W Mierosławie”, 18.10 „W Mierosławie”, 18.20 „W Mierosławie”, 18.30 „W Mierosławie”, 18.40 „W Mierosławie”, 18.50 „W Mierosławie”, 19.00 „W Mierosławie”, 19.10 „W Mierosławie”, 19.20 „W Mierosławie”, 19.30 „W Mierosławie”, 19.40 „W Mierosławie”, 19.50 „W Mierosławie”, 20.00 „W Mierosławie”, 20.10 „W Mierosławie”, 20.20 „W Mierosławie”, 20.30 „W Mierosławie”, 20.40 „W Mierosławie”, 20.50 „W Mierosławie”, 21.00 „W Mierosławie”, 21.10 „W Mierosławie”, 21.20 „W Mierosławie”, 21.30 „W Mierosławie”, 21.40 „W Mierosławie”, 21.50 „W Mierosławie”, 22.00 „W Mierosławie”, 22.10 „W Mierosławie”, 22.20 „W Mierosławie”, 22.30 „W Mierosławie”, 22.40 „W Mierosławie”, 22.50 „W Mierosławie”, 23.00 „W Mierosławie”, 23.10 „W Mierosławie”, 23.20 „W Mierosławie”, 23.30 „W Mierosławie”, 23.40 „W Mierosławie”, 23.50 „W Mierosławie”, 24.00 „W Mierosławie”, 24.10 „W Mierosławie”, 24.20 „W Mierosławie”, 24.30 „W Mierosławie”, 24.40 „W Mierosławie”, 24.50 „W Mierosławie”, 25.00 „W Mierosławie”, 25.10 „W Mierosławie”, 25.20 „W Mierosławie”, 25.30 „W Mierosławie”, 25.40 „W Mierosławie”, 25.50 „W Mierosławie”, 26.00 „W Mierosławie”, 26.10 „W Mierosławie”, 26.20 „W Mierosławie”, 26.30 „W Mierosławie”, 26.40 „W Mierosławie”, 26.50 „W Mierosławie”, 27.00 „W Mierosławie”, 27.10 „W Mierosławie”, 27.20 „W Mierosławie”, 27.30 „W Mierosławie”, 27.40 „W Mierosławie”, 27.50 „W Mierosławie”, 28.00 „W Mierosławie”, 28.10 „W Mierosławie”, 28.20 „W Mierosławie”, 28.30 „W Mierosławie”, 28.40 „W Mierosławie”, 28.50 „W Mierosławie”, 29.00 „W Mierosławie”, 29.10 „W Mierosławie”, 29.20 „W Mierosławie”, 29.30 „W Mierosławie”, 29.40 „W Mierosławie”, 29.50 „W Mierosławie”, 30.00 „W Mierosławie”, 30.10 „W Mierosławie”, 30.20 „W Mierosławie”, 30.30 „W Mierosławie”, 30.40 „W Mierosławie”, 30.50 „W Mierosławie”, 31.00 „W Mierosławie”, 31.10 „W Mierosławie”, 31.20 „W Mierosławie”, 31.30 „W Mierosławie”, 31.40 „W Mierosławie”, 31.50 „W Mierosławie”, 32.00 „W Mierosławie”, 32.10 „W Mierosławie”, 32.20 „W Mierosławie”, 32.30 „W Mierosławie”, 32.40 „W Mierosławie”, 32.50 „W Mierosławie”, 33.00 „W Mierosławie”, 33.10 „W Mierosławie”, 33.20 „W Mierosławie”, 33.30 „W Mierosławie”, 33.40 „W Mierosławie”, 33.50 „W Mierosławie”, 34.00 „W Mierosławie”, 34.10 „W Mierosławie”, 34.20 „W Mierosławie”, 34.30 „W Mierosławie”, 34.40 „W Mierosławie”, 34.50 „W Mierosławie”, 35.00 „W Mierosławie”, 35.10 „W Mierosławie”, 35.20 „W Mierosławie”, 35.30 „W Mierosławie”, 35.40 „W Mierosławie”, 35.50 „W Mierosławie”, 36.00 „W Mierosławie”, 36.10 „W Mierosławie”, 36.20 „W Mierosławie”, 36.30 „W Mierosławie”, 36.40 „W Mierosławie”, 36.50 „W Mierosławie”, 37.00 „W Mierosławie”, 37.10 „W Mierosławie”, 37.20 „W Mierosławie”, 37.30 „W Mierosławie”, 37.40 „W Mierosławie”, 37.50 „W Mierosławie”, 38.00 „W Mierosławie”, 38.10 „W Mierosławie”, 38.20 „W Mierosławie”, 38.30 „W Mierosławie”, 38.40 „W Mierosławie”, 38.50 „W Mierosławie”, 39.00 „W Mierosławie”, 39.10 „W Mierosławie”, 39.20 „W Mierosławie”, 39.30 „W Mierosławie”, 39.40 „W Mierosławie”, 39.50 „W Mierosławie”, 40.00 „W Mierosławie”, 40.10 „W Mierosławie”, 40.20 „W Mierosławie”, 40.30 „W Mierosławie”, 40.40 „W Mierosławie”, 40.50 „W Mierosławie”, 41.00 „W Mierosławie”, 41.10 „W Mierosławie”, 41.20 „W Mierosławie”, 41.30 „W Mierosławie”, 41.40 „W Mierosławie”, 41.50 „W Mierosławie”, 42.00 „W Mierosławie”, 42.10 „W Mierosławie”, 42.20 „W Mierosławie”, 42.30 „W Mierosławie”, 42.40 „W Mierosławie”, 42.50 „W Mierosławie”, 43.00 „W Mierosławie”, 43.10 „W Mierosławie”, 43.20 „W Mierosławie”, 43.30 „W Mierosławie”, 43.40 „W Mierosławie”, 43.50 „W Mierosławie”, 44.00 „W Mierosławie”, 44.10 „W Mierosławie”, 44.20 „W Mierosławie”, 44.30 „W Mierosławie”, 44.40 „W Mierosławie”, 44.50 „W Mierosławie”, 45.00 „W Mierosławie”, 45.10 „W Mierosławie”, 45.20 „W Mierosławie”, 45.30 „W Mierosławie”, 45.40 „W Mierosławie”, 45.50 „W Mierosławie”, 46.00 „W Mierosławie”, 46.10 „W Mierosławie”, 46.20 „W Mierosławie”, 46.30 „W Mierosławie”, 46.40 „W Mierosławie”, 46.50 „W Mierosławie”, 47.00 „W Mierosławie”, 47.10 „W Mierosławie”, 47.20 „W Mierosławie”, 47.30 „W Mierosławie”, 47.40 „W Mierosławie”, 47.50 „W Mierosławie”, 48.00 „W Mierosławie”, 48.10 „W Mierosławie”, 48.20 „W Mierosławie”, 48.30 „W Mierosławie”, 48.40 „W Mierosławie”, 48.50 „W Mierosławie”, 49.00 „W Mierosławie”, 49.10 „W Mierosławie”, 49.20 „W Mierosławie”, 49.30 „W Mierosławie”, 49.40 „W Mierosławie”, 49.50 „W Mierosławie”, 50.00 „W Mierosławie”, 50.10 „W Mierosławie”, 50.20 „W Mierosławie”, 50.30 „W Mierosławie”, 50.40 „W Mierosławie”, 50.50 „W Mierosławie”, 51.00 „W Mierosławie”, 51.10 „W Mierosławie”, 51.20 „W Mierosławie”, 51.30 „W Mierosławie”, 51.40 „W Mierosławie”, 51.50 „W Mierosławie”, 52.00 „W Mierosławie”, 52.10 „W Mierosławie”, 52.20 „W Mierosławie”, 52.30 „W Mierosławie”, 52.40 „W Mierosławie”, 52.50 „W Mierosławie”, 53.00 „W Mierosławie”, 53.10 „W Mierosławie”, 53.20 „W Mierosławie”, 53.30 „W Mierosławie”, 53.40 „W Mierosławie”, 53.50 „W Mierosławie”, 54.00 „W Mierosławie”, 54.10 „W Mierosławie”, 54.20 „W Mierosławie”, 54.30 „W Mierosławie”, 54.40 „W Mierosławie”, 54.50 „W Mierosławie”, 55.

Co dał nam bieg ze „SZTANDAREM”



Przedfestiwalowy bieg na przełaj o puchar redakcji „Sztandar Młodych” — mamy poza sobą. Był on nie tylko osiągnięciem sportowym. Przyczynił się także do spopularyzowania wśród młodzieży łódzkiej hasła W. Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Był w pracy naszej łódzkiej organizacji ZMP czynnikiem „nowym”, które zbliżyło zarządy ZMP do potrzeb i zainteresowań młodych ludzi.

Jerzy Chabełski
Przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP

ym zbiurokratyzowaniu niektórych aktywistów ZMP i działaczy sportowych, braku u nich własnej, samodzielnej inicjatywy. Zarząd Łódzki ZMP, jak i zarządy dzielnicowe, popłynęły także kilka błędów. Jednym z nich było pozostawienie w okresie początkowym całosci prac nad przygotowaniem biegu. Rolę kierownika, b. kierownikowi wydziału kfi i p.w. ZL ZMP i brak kontroli z naszej strony. Niezależnie od tego, Rolskiego spowodowało opóźnienie przygotowania do imprezy. I przyczyną było opóźnienie imprezy omówiliśmy z aktywem dopiero w ostatnim tygodniu przed zamknięciem listy zgłoszeń. Od tego czasu prawie wszyscy pracownicy ZL i ZD dołożyli starań, by nadrobić zaniechania. Trzeba stwierdzić, że wielu z nich pracowało bardzo ofiarnie, pomagając zarządom kół w przygotowaniach.

Organizując imprezę zakładową, że młodzież do biegu przygotowywać będą kółka sportowe i one także zająłaby będą formalności związane z zgłoszeniem. Zadaniem zarządu ZMP było udzielenie pomocy. Chcieliśmy w ten sposób skłonić zarządy kół ZMP do zainteresowania się pracą kół sportowych (co winno przekształcić się w stałą współpracę). Nie udało się w wielu wypadkach celu tego osiągnąć. Nie bez winy są przy tym zarządy kół sportowych, jak np. „Włókniarz”, które nie zrobiły więcej, by zainteresować swoich członków organizowaną przez nas imprezą. Nie zatroszczyły się one także o współpracę kół sportowych z kółkami ZMP.

Przebieg imprezy wykazał również sporo niedociągnięć. Wynikły one przede wszystkim z braku jednolitego kierownictwa na starcie. Opracowaliśmy w przeddzień imprezy dokładny plan i nie potrafiliśmy zrealizować go w pełni. Za fachowe przygotowanie imprezy odpowiadał Łódzki Komitet Kultury Fizycznej. Działalność sportową pracowali bardzo ofiarnie i w poważnej mierze przyczynili się do powodzenia imprezy. Wydaje się jednak, że regulamin biegów był za mało przemyślany, obciążenie wyników wymagało bowiem za dużo czasu. Zie się też stało, że wszyscy zgłoszeni do biegu na 1000 m startowali na raz.

Wydaje się, że większość niedociągnięć powstała głównie z braku doświadczenia w organizowaniu tego typu imprez. Wśród aktywistów ZMP za dużo było „dulistwa, krzątania” — bez wyraźnych wyników w pracy. Szerokość spraw technicznych, nieraz bardzo drobnych (np. sprawa opak dla porządkowych, wypisywanie dyplomów), sprawiło nam wiele kłopotów, zabierało sporo czasu. Nie potrafiliśmy także przysłać na start do organizatora biegu nieetatowych aktywistów.

ZMP. Niedostateczny przebieg przygotowania ze strony organizacji ZMP wynikał również z braku znajomości spraw związanych z pracą w sporcie. Wielu naszych aktywistów nie uświadomiło sobie np. konieczności badań lekarskich, przeprowadzenia treningów itp. Jak mało jeszcze miejsca zajmuje sport w życiu naszego aktywniejszego młodzieży, że prawie nikt z pracowników etatowych zarządów ZMP nie wziął udziału w biegu.

Mimo wielu braków — naszym zdaniem — przedfestiwalowy bieg na przełaj o puchar „Sztandar Młodych” spełnił swoje zadanie. Spopularyzował sport wśród młodzieży naszego miasta. Przyczynił się do zainteresowania sportem całej łódzkiej organizacji ZMP, ujawnił nasze braki w tej dziedzinie, pokazał, że sprawą rozwoju sportu wśród młodzieży nie można obarczać jedynie pracowników wydziału kfi i p.w. Nawładziliśmy ścisłą współpracę z LKKF i bieżąco, w tym czasie, wszyscy działaliśmy i nadal kontynuować będziemy. Trzeba pamiętać, że w Łodzi nie ma możliwości uprawiania lekkiej atletyki z braku odpowiednich urządzeń. Trzeba też sprawą zainteresować naszych radnych, zakłady pracy i inicjować budowę najprostszych urządzeń sportowych sposobem gospodarczym.

Zebrałmy sporo doświadczeń, które przydadzą się nam w rozwijaniu przedfestiwalowego współzawodnictwa sportowego, w pełniejszej współpracy z młodzieżą, w walce z „dulistwem”. Wiele zarządów ZMP wywniosło już konkretne wnioski do dalszej pracy.

ZD ZMP Ruda zainicjował np. dzielnicowe rozgrywki w siatkówkę i przygotował międzynarodowe rozgrywki w tenisie stołowym. ZD Polesie zainicjował budowanie w siatkówkę i przygotował międzynarodowe rozgrywki w tenisie stołowym. ZD Chojny przyczynił się do założenia terenowego kółka sportowego, które liczy już 300 członków i przystąpiło do budowy boiska sportowego. ZD Śródmieście organizuje turniej „dziki” drużyn piłkarskich.

Podobnych przykładów można by już — zaledwie w tydzień po biegu o puchar „Sztandar” — przytoczyć więcej. Świadcą one o dużym wysiłku ZMP przy uświadamianiu młodzieży o sportu, nad zbliżeniem naszej organizacji do pragnień i potrzeb łódzkiej młodzieży.

Na wspomnianym już wyżej posiedzeniu prezydium ZL postanowiliśmy także co roku na własne organizowanie bieg na przełaj, prawdopodobnie osobno dla zawodników i klasyfikacyjnych i osobno dla tych, którzy jeszcze klas sportowych nie posiadają. Proponujemy, by redakcja „Sztandar Młodych” ufundowała puchar przechodni. Dwoma następnymi nagrodami będą propozycje przechodnie Zarządu Łódzkiego ZMP i Łódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej.

SPORT SZTANDAR MŁODYCH SPORT SZTANDAR MŁODYCH SPORT

Plon międzynarodowych spotkań piłkarskich

W kraju: White Star (Belgia) — Kadra 5:0 (3:0) • Vojvodina (Novi Sad — Jugosławia) — Gwardia (W-wa) 1:2 (1:1) • Empor (Rostok NRD) — Garbarnia (Kraków) 0:0 • Banik (Kladno — CSR) — Gwardia (Bydgoszcz) 4:0 (1:0) • White Star — CWKS (W-wa) 0:3 (0:3) • Vojvodina — Kolejarz (Poznań) 4:0 (0:0) • Empor — Stal (Sosnowiec) 2:3 (1:0) • Banik — Lechia (Gdańsk) — 0:0. Za granicą: Włókniarz (Łódź) — Ruda Hvezda (CSR) 0:2 (0:0) • Włókniarz (Łódź) — UDA (CSR) 1:3 (0:1).

CHORZÓW. Belgijski zespół II-ligowy White Star rozegrał w niedzielę drugi mecz w Polsce, przegrywając w Chorzowie z Kadra 0:5 (0:3). Przez cały czas drużyna polska miała zdecydowaną przewagę, przewyższając przeciwnika pod każdym względem.

WARSAWA. 30 tys. widzów zgromadziło w niedzielę w Warszawie międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy jugosłowiańską drużyną Vojvodina (Novi Sad) i stołeczną Gwardią. Zwyciężyli gwardziści 2:1 (1:1). Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Hachorek (34 min.) i Kraiewski (78 min.). Bramki dla gości zdobył Krstić (16 min.).

KRAKÓW. 10.4 (Tel. w.) — Mając jeszcze świeżo w pamięci zeszłoroczną porażkę Polski „B” z NRD „B” w Krakowie (1:2) krakowianie z zainteresowaniem oczekiwali ponownego występu piłkarzy NRD, których tym razem reprezentował pierwszoligowy zespół „Empor” z Rostoku. Przeciwnikiem naszych gości był beniaminek I Ligi — krakowska Garbarnia.

Mecz po dość żywej akcji na niezbyt wysokim poziomie stojących grze, przyniósł wynik bezbramkowy, przy czym w dużej mierze jest on zasługą niedoświadczonego strzeleckiego napastników obu zespołów.

POZNAN. Drugi występ w Polsce jugosłowiańskiej drużyny Vojvodina (Novi Sad) zakończył się pewnym już zwycięstwem nad poznańskim Kolejarzem w stosunku 4:0 (0:0). Drużyna gości pokazała pięknie dla oka i skuteczną grę. Wykorzystała umiejętność techniczną, szybkości, celne podania i dobrego strzelca.

WARSAWA. Przechylający w Polsce piłkarze II ligowej drużyny belgijskiej White Star (Bruksela) rozegrali w niedzielę 11 mecz, trzeci spotkanie w naszym kraju. Tym razem przeciwnikiem Belgów był



Z meczu warszawskiego Vojvodina — Gwardia. Foto E. Frankowiak

stołeczny CWKS. Zwyciężył piłkarze wojskowi w wysokim stosunku — 8:0 (3:0). Zdobył bramkę byli: Kowal — 3, Pohl — 2, Kempny i Brychew — po jednej oraz Canders — samobójczy.

Mimo tak wysokiego zwycięstwa wojskowi nie zachwycili.

SOSNOWIEC. Sosnowiecka Stal zwyciężyła na własnym boisku I ligowy zespół piłkarski

NRD Empor Rostock — 3:2 (0:1). Gospodarze mieli ciężką pracę z zespołem NRD. Piłkarze Empor dwukrotnie prowadzili w tym spotkaniu i przegrali dopiero w końcówce.

GDANSK. Rozegrane 11 meczów międzynarodowe spotkanie między Gwardią i Banikiem Kladno zakończyło się wynikiem bezbramkowym 0:0. W tym meczu nie krzyżowali ani jednego zespołu i

wiernie oddaje to co się działo na boisku.

PRAGA. W rozegranym w Brnie turnieju piłkarskim Włókniarz (Łódź) rozegrał spotkanie z Rudą Hvezdą, ponosząc porażkę 2:0 (0:0).

PRAGA. Przechylający w Czechosłowacji drużynę piłkarską wicemistrza Polski Włókniarz (Łódź), rozegrała w Brnie spotkanie z UDA. Zwyciężyli piłkarze czechosłowaccy 3:1 (1:0).



WARSAWA. Sekcja szermierki GKKF otrzymała ostatecznie zgłoszenie ekipy włoskiej, która weźmie udział w turnieju szermierczym podczas II MISM.

WARSZAWA. W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju juniorskiego FIFA, który rozgrywano w dniach 6—11 bm. we Włoszech, padły następujące wyniki: w Prato Polska przegrała z Bułgarią 1:6 (0:2), w Empoli — Czechosłowacja zwyciężyła Saare 2:0 (1:0), we Florencji Włochy pokonały NRF 1:0 (1:0), w Livorno Hiszpania zwyciężyła Irlandię 3:0 (0:0).

Piłkarski turniej juniorów

WIEDEN. Człowiek drużyny piłkarskiej Węgier i Austrii po rozegraniu dwu spotkań w Budapeszcie rozegrał także dwa spotkania w Wiedniu. Honved zremisował z Austrią 3:3 (3:1), a Kinizsi uzyskało także wynik nierozstrzygnięty z Rapidem 2:2 (1:1). Pierwsze miejsce wśród tych czterech drużyn zajęła Kinizsi — 3 pkt. dzięki lepszymu stosunkowi bramek przed Honvedem.

Szermierczy dyngus na plasku

Niespełnione marzenia...

(Telefonem z Budapesztu)

Skierowany z dużym zainteresowaniem start młodych polskich szermierzy w mistrzostwach świata juniorów, które odbyły się w Budapeszcie od piątku do niedzieli, zakończył się niepowodzeniem. Z szesnastoosobowej ekipy jedynie Marek Kuszewski zdołał wywalczyć sobie prawo uczestnictwa w finale turnieju najlepszych juniorów-szablistów: Piatkowski doszedł tylko do półfinału. Pozostali reprezentanci naszych barw kończyli przeważnie start w ćwierćfinałach, a nawet w pierwszych bojach eliminacyjnych.

Na sukcesy florystek nie liczonego zbyt wiele. Podobnie zresztą było z florecistami, których w Budapeszcie nie było. Marek Kuszewski, ale nie pojechał do sytuacji Polaków.

Frank i Pomarańczak odpadli w eliminacjach, a Czupłowa, Reichman i Kuszewski w ćwierćfinałach.

Niedzielny turniej szablistów starczył ostatnią możliwość rehabilitacji Polaków. Krześniakowski, Kosieliński i Kuszewski i Ochrone nie powiodło się debiut, a ich los podzielił Zub odpadając w eliminacjach.

Walki półfinałowe trzymały w napięciu obóz Polaków, bo z sześciu naszych szablistów na plany pozostało tylko dwaj. Piatkowski po ciężkiej walce w silnej grupie nie zdecydował się na dodatkową decyzję o wejściu do finału spotkanie z Włochem Marcini. Porażka różnica

jednego trafienia 4:5 przekreśliła szanse Polaków. Na start w ćwierćfinale Włochów i jednego Francuza do finałowych walk stanął Marek Kuszewski. Nie pokazując na już tej klasy, Jędrzejak nie miejsce w reprezentacji. Walczył w ćwierćfinale, ale nie udało mu się wywalczyć miejsca w półfinale. Walczył w ćwierćfinale, ale nie udało mu się wywalczyć miejsca w półfinale. Walczył w ćwierćfinale, ale nie udało mu się wywalczyć miejsca w półfinale.

(W.)



WYŚCIG POKOJU

Przypomnijmy sobie...

Nie na tygodnie, ale na dni, a wkrótce na godziny będziemy liczyć czas, dzielący nas od chwili rozpoczęcia Wyścigu Pokoju organizowanego w tym roku po raz ósmy na trasie Praha — Berlin — Warszawa.

Mimo, że od pierwszego wyścigu miały 7 lat pamiętamy, jak z każdym rokiem powiększała się liczba reprezentacji. Rosła zarazem sława wyścigu, odbijając się głośniejszym echem nie tylko na kontynencie europejskim, ale i w Azji, Afryce, Ameryce, gdzie zachodnio-europejscy kolarze — uczestnicy Wyścigu Pokoju startowali w różnych wyścigach.

To właśnie sprawiło, że w ub. roku zgłosili po raz pierwszy swój udział egipski kolarz Indri, a w tym roku dołączają do tej wielobarwnej kaskadki reprezentanci Egiptu. Najwybitniejszym jednak faktem popularności Wyścigu Pokoju jest włączenie go do kalendarza imprez Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI) jako stałego dorocznego wyścigu.

Do komitetu organizacyjnego napływają zgłoszenia do tegorocznego VIII Wyścigu Pokoju. Na liście zgłoszeń widnieją już 17 państw: Albania, Finlandia, ZSRR, Anglia, Egipt, Szwecja, Bułgaria, Norwegia, Indie, Francja, Rumunia, Belgia, Australia, Dania i organizatorzy: CSR, NRD i Polska. Zestawienie tych drużyn i porównanie położenia na ziemskim globie reprezentowanych przez nie państw, potwierdza szeroki zasięg propagandowy Wyścigu na różnej długości i szerokości geograficznej. A lista startowa nie jest jeszcze zamknięta.

Przypomnijmy sobie jak to było w zeszłym roku. Seria zwycięstw zapoczątkowana w Warszawie sukcesem Wilczewskiego powtórzonym w Łodzi wspólnie z Elkiem Grabowskim, poparta zwycięstwami Klafib-

skiego we Wrocławiu i Króla w Pardubicach, uzupełniona zespołowymi zwycięstwami etapowymi doprowadziła do rekordowego zainteresowania wyścigiem. I chociaż po półmetku Polacy walczyli o utrzymanie się w czołowej przechodzącej wyrażny krzyż Wilczewski stracił zółtą koszulkę. Grabowski wycofał się, drużyna nasza uległa tylko CSR, a Król i Wilczewski zajęli szóste i siódme miejsca w pierwszej dziesiątce najlepszych kolarzy.

Do tegorocznego startu pozostaje już tylko 20 dni. W tym tygodniu dowiemy się komu przypadnie zaszczyt obony polskiego kolarstwa w VIII Wyścigu Pokoju. We wtorek, środe i piątek kandydaci do reprezentacji — szóstki stożca walce w wyścigach eliminacyjnych na szosach Dolnego Śląska w okolicach Polanicy Zdroju.



Plakat VIII Wyścigu Pokoju wydany w NRD.

W CSR i Anglii przed Wyścigiem...

PRAGA. 11 bm. na 128-kilometrowej trasie Praga — Kladno — Gboly — Praga rozegrano trzeci i ostatni eliminacyjny kolarzy czechosłowackich przed VIII Wyścigiem Pokoju. Zwyciężył Kub — 3:31.38 przed Kunsem — 3:32.14 i Veselým — 3:32.20.

Po tej eliminacji rada trenerów kolarskich CSR zaproponowała następujący skład reprezentacji Czechosłowacji na tegoroczny Wyścig Pokoju: Veselý, Kub, Klich, Krivák i Svab. Rezerwowymi trenerami.

LONDYN. Pod Londynem rozegrany został szosowy wyścig kolarski na dystansie 125 km., w którym startowało m. in. 3 przyczynił się do zwycięstwa Anglii na VIII Wyścig Pokoju. Trójką ta to Jowers, Bax i Blower.

Zwycięzcy zdecydowanie Jowers, który udał się samotnie uciec z 10 km przed mota. Zwycięzca uzyskał — 3:05.10. B-kx był szósty z czasem o 2.10 g-rszym od zwycięzcy. Blower zajął 10. miejsce.

Jowers trenując przed Wyścigiem Pokoju przejechał w ciągu ubiegłego tygodnia na treningach i zawodach łącznie około 1200 km.

Polska — Francja 3:1

WARSAWA (obs. w.) Siatkarze, podobnie zresztą jak zawodnicy pozostałych dyscyplin sportu, starannie przygotowują się do II MISM. Sprawdzeniem ich aktualnej formy było niedzielne spotkanie z reprezentacją Francji.

Nasza drużyna przystąpiła do gry w składzie: Lewkowicz, Wołuch, Kurpius, Wielecki, Szołomicki, Siatk, Francuzi: Dujardin, Maigret, Curtin, Chichine, R. Chabert, J. Chabert.

Od pierwszych zagrywek dała się zauważyć, że nasi siatkarze chcą zaskoczyć przeciwnika silną z pierwszych podan sietkami, które nieustannie poza zamieszaniem na własnym placu nie przyniosły zwyciężczych rezultatów. Francuzi grali nudo efektywnie, ale siatkarze i co najgłośniejsze nie psu li zagrywek. Przy stanie 12:12, który zwyciężczy dynamicznie sietkami Siatki, Francuzi zdobyli dwupunktową przewagę. Ale cztery skuteczne zagrania Polaków dały im zwycięstwo 16:14.

Co przyniosł drugi set? Przede wszystkim u naszych zawodników poprawa w przewidywaniu sietek, zagranych co powoduje, iż obserwujemy momenty ciekawych, gdy u nich było sędzić z przebiegiem pierwszego seta. Kończyła dla nas przewagę punktowa podwyższając jeszcze przeciwnicy grali za wielokrotnie Dujardina i R. Chaberta chaotycznie. Wynik seta 13:9.

Wydawało się, że spotkanie za kończy się wynikiem 3:0 na korzyść reprezentacji Polski. Tymczasem siatkarze Francji, grając w trzecim secie dobrze do najlepszych w zespole — R. Chaberta, Dujardina, J. Chaberta — dostają się do pojedynku trójki. W czwartym secie przy stanie

14:4 dla naszej reprezentacji, obserwujemy załamania w zespole polskim. Nastąpiło ono z winy siatkarzy francuskich, grających relaz jeszcze starannie i ofiarnie niż w zwykłym secie. Przy dopingu pod blizkości młodzi zawodnicy francuscy odrabiali utracone punkty. Wynikowa na 14:14, prowadzą 13:14, i po drugiej, pełnej nerwowości, napadli na odbieranie im zagrywek. Znowu walka i zdobywanie potrzebne do zwycięstwa punkty. Wynik seta 17:15 i meczu 3:1.

Na podstawie spotkań siatkarzy z reprezentacją Belgii i Francji uważamy, że zespół, który przebiegał do niedawna na wspólnym obiedzie treningowym w doświadczenia treningowych niechciał nie wykazać się pełni swoimi umiejętnościami. Nie jest on najczystszy, zestawiony, przez co nie tworzy zwartego, zwanego kolektywem.

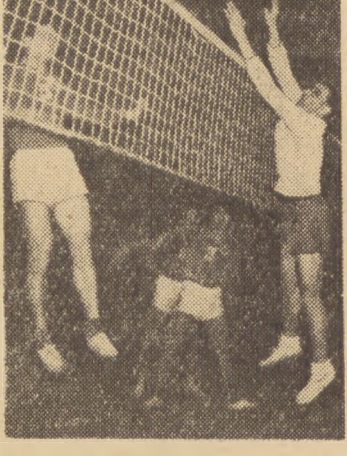
pozwodził zawodnicy zamiast wykazywać się zwykłą formą (za wyjątkiem Faliszewskiego i Kurpiusa) grać obecnie gorzej niż w czasie rozgrywek klasy wyższej.

Uważa te kierownictwo między innymi pod adresem trenera siatkarzy — L. Michewskiego, który jest również odpowiedzialny za stan przygotowań siatkarzy do gry.

J. KARCZYK



Dujardin, J. Chabert, Bertagnol



Fragment meczu. Foto E. Frankowiak

Melbourne
grozi ośmieszenie
MELBOURNE. Prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Avery Brundage podał ostrą krytykę stan ko prac przygotowawczych do XVI Igrzysk Olimpijskich, które odbędą się w Melbourne. Jest to nie tylko krytyka, ale ostrzeżenie, że reprezentacja Australii, która ma być gospodarzem, może ośmieszyć się, jeśli nie będzie przygotowana na odpowiedni poziom.

Wielki te kierownictwo między innymi pod adresem trenera siatkarzy — L. Michewskiego, który jest również odpowiedzialny za stan przygotowań siatkarzy do gry.